

# NOWINY RZESZOWSKIE

Rzeszów, piątek 14 kwietnia 1961 r.

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Nr 88 (3682)

Wyd. A

Nakład 62.132

## Rozmowa N. S. Chruszczowa z Jurijem Gagarinem

### Moskwa wita dziś „Kolumba kosmosu“

### W Waszyngtonie, Paryżu, Londynie uczeni zastanawiają się jaki będzie następny krok w kosmos

**MOSKWA**  
Agencja TASS podaje: Wkrótce po ogłoszeniu komunikatu o pomyślnym dokonaniu pierwszego lotu kosmicznego i wylądowaniu Jurija Gagarina w przewidzianym rejonie, odbyła się rozmowa telefoniczna między Nikitą Chruszczowem i pierwszym kosmonautą radzieckim.

Nastąpiło to o godzinie 13 według czasu moskiewskiego.

Pierwszy sekretarz KC KPZR, przewodniczący Rady Ministrów ZSRR Nikita Chruszczow z niesłabnącą uwagą śledził 12 kwietnia przygotowania i wystrzelenie statku - sputnika „Wostok”, lot pierwszego w świecie kosmonauty, obywatela radzieckiego, pilota - komunisty Jurija Gagarina - pioniera opanowania kosmosu.

Jurij Gagarin dziękuje szefowi państwa radzieckiego za depeszę gratulacyjną. Jestem szczęśliwy, że mogę wam zakomunikować - mówi pilot - kosmonauta - iż pierwszy lot kosmiczny zakończył się pomyślnie.

Chruszczow jeszcze raz pozdrowia Jurija Gagarina. Swym bohaterskim czynem - mówi on - wstawiłicie naszą ojczyznę, przejawiliście

cie odwagę i bohaterstwo w wykonaniu tak odpowiedzialnego zadania. Dzięki swemu bohaterskiemu czynowi staliście się nieśmiertelnymi; ponieważ jako pierwszy człowiek przedostaliście się do kosmosu.

Chruszczow interesuje się samopoczuciem Gagarina.

Czułem się dobrze - odpowiada pilot. Cała aparatura statku kosmicznego działała precyzyjnie. Podczas lotu widziałem Ziemię z dużej wysokości. Widoczne były morza, góry, wielkie miasta, rzeki i lasy.

Rad będę spotkać się z wami w Moskwie - mówi Chruszczow. Wraz z wami, wraz z całym naszym narodem uroczycie święcić będziemy ten wielki czyn w opanowaniu kosmosu. Niechaj cały świat patrzy i widzi, do czego zdolny jest nasz kraj, czego może dokonać nasz wielki naród, nasza nauka radziecka.

Niechaj teraz wszystkie kraje nas dościgną - mówi Jurij Gagarin.

Chruszczow odpowiada: „Słusznie mówicie, niechaj kraje kapitalistyczne dogonią nasz kraj, który utorował drogę do kosmosu wysyłając pierwszego w świecie kosmonauta”.

Chruszczow mówi, że obok znajduje się Anatasz Mikojan, który prosi o przekazanie serdecznych pozdrowień. Jurij Gagarin dziękuje. (Ciąg dalszy na str. 2)



Major Jurij Aleksiejewicz Gagarin pierwszy kosmonauta świata. CAF - telefoto



Tak wyglądał glob ziemski, widziany oczami pierwszego kosmonauty.

Foto - AR

## W woj. rzeszowskim: 2 tysiące spotkań z udziałem 300 tysięcy wyborców - czyn produkcyjny wartości 200 mln zł

Około 10 tys. osób zgromadził wczoraj na rynku w Krośnie wiceprezydent. Na ustawionej przed siedzibą MRN trybunie, zajęli miejsca serdecznie witani kandydaci na posłów do Sejmu: wicepremier Piotr Jaroszewicz, I sekretarz KW PZPR Władysław Kruczek oraz M. Chwiej i Z. Wierzyński.

Wiec otwiera I sekretarz KP PZPR J. Dzida.

Głos zabiera tow. WL. KRUCZEK. Stwierdza on m. in., że kandydaci na posłów i na radnych odbyli w naszym województwie około 2 tysiące spotkań z wyborcami, w których wzięło udział ponad 300 tys. osób. Na zebraniach tych ludność zgłosiła z górą 2 tysiące postulatów. Wiele z nich zostało już zrealizowanych. W okresie kampanii wyborczej znacznie wzrosła aktywność społeczeństwa, które czynem popiera program Frontu Jedności Narodu. Robotnicy i chłopcy

podjęli zobowiązania wartości ok. 200 milionów złotych.

Przemawia następnie tow. P. JAROSZEWICZ. Zatrzymuje się on dłużej nad osiągnięciami powiatu krośnieńskiego i całego kraju oraz na zamierzeniach gospodarczych na najbliższe lata.

Uczestnicy wiecu uchwalili rezolucję, w której deklarują, iż 16 bm. oddadzą swe głosy na kandydatów FJN. Wystosowano także depeszę gratulacyjną na ręce ambasadora ZSRR w Polsce, gratulującą kierownictwu partii i rządowi radzieckiego, całemu narodowi radzieckiemu sukcesu z okazji lotu pierwszego człowieka w kosmos. (m)

Ponad tysiąc członków organizacji młodzieżowych z całego Podkarpacia przybyło wczoraj do Turaszówki na spotkanie z kandydatami na posłów do Sejmu i na radnych.

Przy długotrwałych oklaskach miejsca za stołem prezydiąlnym zajęli m. in. kandydaci na posłów do Sejmu z krośnieńskiego okręgu wyborczego - wicepremier P. Jaroszewicz, M. Trzeźniak, S. Wais i M. Chwiej, kandydaci na posłów do Sejmu z innych okręgów wyborczych naszego województwa - I sekretarz KW PZPR WL. Kruczek, przewodniczący ZG ZMW J. Teichma i J. Ozga.

Do młodzieży przemówił tow. TEICHMA, a tow. JAROSZEWICZ i tow. KRUCZEK odpowiadali na szereg pytań.

Na zakończenie spotkania młodzieży wyborcy podjęli rezolucję, w której wyrażają poparcie dla programu FJN i są pewni, że będą głosować na listę FJN. (JW)

## Związkowcy w czynie wyborczym i 1-majowym

### Zaloga zajezdni nr 1 RZPTB w Rzeszowie zaciągnęła warty produkcyjne

Wśród tysięcy ludzi, którzy podjęli zobowiązania dla uczczenia wyborów i święta klasy robotniczej 1 Maja, nie brak również członków związków zawodowych. Fała zobowiązań jest szeroka. W 65 procentach zakładów Rzeszowszczyzny trwają prace związane z zobowiązaniami produkcyjnymi. Większość z nich to zobowiązania o charakterze produkcyjnym. Inne przyczyniają się do podniesienia wyglądu zakładów pracy, osiedli, w ich ramach wybudowane zostaną nowe boiska, drogi itp.

Jak wynika z dotychczasowych obliczeń wartość zobowiązań podjętych przez rzeszowskich „wiośniarzy” sięga 35 tys. zł. Członkowie tego związku przepracują ponadto 4.100 roboczo-godzin przy pracach porządkowych. Czyn „metalowców” ma wartość około 35 mln zł. Metalowcy dadzą dodatkowe ilości stali, zaoszczędzą poważne ilości materiałów i energii elektrycznej.

(Ciąg dalszy na str. 2)

## JUTRO CZYTELNICZY

dowiedzą się z wydania niedzielnego „Nowin”

- O dalszych rewelacyjnych szczegółach lotu Jurija Gagarina - pierwszego kosmonauty i znaczeniu tego epokowego wydarzenia. Zamiścimy również niemieckiej rewelacyjnej zdjęcie.
- Co słychać na budowie rzeszowskiej telestacji?

## ZAMIEŚCIMY

- Ciekawy reportaż „Widok z okna”.
- Wyowiedzi popularnego pisarza Stanisława Lem’a o literaturze fantastycznej.
- Recenzje J. Grygla z wojewódzkiej eliminacji zespołów poezji.

- W jaki sposób udowodniło, że „skalp” legendarnego człowieka śniegu Yeti okazał się mistyfikacją.
- Co się w Polsce nowego buduje, produkuje, projektuje.
- O suterle, który będzie odpowiadał... z kleszeń, zza kotłowni, lub z... warkocza.

- Rubryki: Moda, nietrudno zgadnąć, złamcie kije, ciekawostki z kraju i ze świata oraz wiele innych interesujących materiałów i zdjęć.

## Realizacja programu wyborczego FJN wymagać będzie wysiłku całego społeczeństwa

Przewodniczący Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu, członek KC PZPR, I sekretarz KW w Rzeszowie Władysław Kruczek udzielił wywiadu na temat zbliżających się wyborów do Sejmu i rad narodowych oraz przebiegu kampanii wyborczej na Rzeszowszczyźnie. - Oto odpowiedź:

Zgodnie z uchwałą Rady Państwa, w woj. rzeszowskim zostały utworzone 4 okręgi wyborcze dla wyborów do Sejmu i 20 okręgów dla wyborów do WRN. Wybranych tu zostanie 25 posłów spośród 33 zgłoszonych kandydatów oraz 100 radnych WRN, spośród 147 kandydatów.

Wszyscy ci kandydaci zostali wyłonieni w wyniku szerokiej dyskusji prowadzonej w poszczególnych środowiskach społecznych

z udziałem ok. 50 tys. osób. Przy ustalaniu kandydatów brano pod uwagę reprezentację poszczególnych środowisk, zawodów

1 dotychczasowe wyniki pracy. W rezultacie tego zostało wysunętych ponownie 7 byłych posłów i 60 radnych WRN.

Ponownie wysunęci zostali ludzie, którzy zerwali z tradycją „zawodowego parlamentarzysty”, stając się posłami - działaczami społecznymi, nie zrywającymi więzów ze swym śro-

dowiskiem, a przeciwnie - odbywający szereg spotkań sprawozdawczych z wyborcami, informując ich o pracach Sejmu, wyjaśniając treść podejmowanych uchwał i ustaw, odpowiadając na pytania itd. Takimi okazali się Jan Sabik, Stanisław Wais, Franciszek Śliwa, Michał Grendys, Jan Mirek i Władysław Fołta. Niektórzy z nich, jak np. S. Wais - brali bardzo czynny udział w pracach komisji sejmowych wyjeżdżając często w teren, nawet do innych województw, by na miejscu badać funkcjonowanie przedsiębiorstw i instytucji.

Bardzo ważną dziedzinę terenowej pracy posłów stanowiła działalność interwencyjna, obejmująca szeroki wachlarz spraw - od skarg i zażaleń indywidualnych do interwencji

(Ciąg dalszy na str. 2)

**Wywiad z przewodniczącym WK FJN Władysławem Kruczkiem**



## Łowca czasu

**MOSKWA**  
5-10 milionów zdjęć na sekundę może dokonać kamera filmowa skonstruowana przez grupę radzieckich inżynierów.

Kamera działa w ciągu 0,00009 sek. i w tym czasie dokonuje 116 zdjęć na taśmie długości 2 m. Normalne wyświetlanie trwa 26 sek., a więc przez czas wystarczający, aby oko ludzkie mogło chwycić sfilmowany proces.

## CIEKAWOSTKA

REJESTRACJA... MRÓWEK

### DNIA

W lasach szczytowych rozpoczęła się wiosenna rejestracja mrówek. Jej celem jest stwierdzenie, czy dany rejon ma wystarczającą ilość tych najtań-

szych a zarazem najpiękniejszych leśnych sanitariuszy. Dla zachowania biologicznej i zoologicznej równowagi

leśnicy przenoszą wybrane mrówki niejednokrotnie na znaczne odległości. Po przeprowadzeniu do nowego środowiska mrówki szybko budują swe siedliska-kopce na zalesionych nieużytkach, dawniejszych porębach itp.

16 kwietnia - wszyscy do urn wyborczych - 16 kwietnia



# Jaki będzie następny krok w kosmos?

Od 1944 r. radny WRN

## Wśród wyborców

**PREMIER MACMILLAN** przesłał premierowi Chruszczowowi depeszę z serdecznymi gratulacjami z okazji dokonania przez astronautę radzieckiego pierwszego lotu w kosmos.

**SUKCES** radzieckich uczonych i astronautów — brzmi depesza gratulacyjna prezydenta de Gaulle'a do premiera Chruszczowa — przynosi zaszczyt Europie i ludzkości.

**W CZWARTEK** na zaproszenie rządu czoschosłowski przybył do Pragi premier rządu Laosu, książę Souvanna Phouma.

**W ALGERZE** i innych miastach Algierii ultrai dokonał znowu kilku zamachów bombowych, które spowodowały wiele szkód materialnych.

**KOMUNIKAT** przedstawicieli Tymczasowego Rządu Algierskiego, opublikowany w czwartek na konferencji prasowej, głosi, że armia francuska anektująca się w Algierii coraz częściej przeprowadza ataki lotowe i powietrzne na przygraniczne rejony Maroka wzdłuż granicy algierskiej.

**RZECZNIK** Sekretariatu ONZ zakomunikował, że w Leopoldville zatrzymany został zachodnoniemiecki samolot, który przewoził broń i amunicję z Brukseli do Katangi.

**W BANDUNGU** zakończyła się Sesja Rady Solidarności Narodów Azji i Afryki, której uczestnicy potępiłi posunięcia imperialistów w Kongu, Algierii, Laosie, Angoli i innych krajach Azji i Afryki, walczących o niepodległość.

**PRZED GMACHEM** ONZ odbyła się demonstracja w obronie Kuby, na której zebrali się kilkadziesiąt osób, aby zażądać od tej międzynarodowej organizacji podjęcia konkretnych środków dla zapobieżenia interwencji, którą przygotowują kontrrewolucjonisci kubańscy przy bezpośrednim poparciu USA.

**W DNIE WCZORAJSZYM** zakończone zostały rozmowy między prezydentem Stanów Zjednoczonych Kennedym a kanclerzem Adenauerem.

(Ciąg dalszy ze str. 1)  
Na pytanie szefa rządu radzieckiego, czy żona Jurija Gagarina wiedziała, że ma on odbyć lot w kosmos, pilot — kosmonauta odpowiada „tak”.  
Premier prosi o przekazanie serdecznych pozdrowień żonie i dzieciom pilota — kosmonauty.  
Chruszczow przekazuje także pozdrowienia dla ojca i matki Gagarina. „Mogą oni być dumni ze swego syna, który dokonał tak wielkiego

czynu” — mówi on. „Dokonałście czynu, który żyć będzie wiecznie”.  
„Do rychłego spotkania w Moskwie. Życzę wam wszystkim kosmosu najlepszemu” — tymi słowami kończy on rozmowę.

**MOSKWA**  
„Prawda” i „Izwestia” opublikowały wczoraj treść rozmowy, jaką redaktorzy naczelni tych dzienników Satiukow i Adżubiej przeprowadzili przez telefon z pierwszym na świecie kosmonautą Jurijem Gagarinem, bezpośrednio po jego wylądowaniu na Ziemi.  
Mój pierwszy lot w kosmos — powiedział m. in. Gagarin — jest początkiem dalszych lotów w przestrzeni kosmicznej. Jestem przekonany, że po pierwszym locie nastąpi inne. Myślę, że niedługo jest czas, kiedy będziemy mogli polecieć na Księżyc, na Marsa i na inne planety nieskończonej przestrzeni kosmicznej. Nastąpi to prawdopodobnie szybciej, niż przypuszczamy — powiedział major Gagarin.

**MOSKWA**  
Szalejąca z radości Moskwa czeka na majora Gagarina, aby zgotować mu przyjęcie godne „Kolumba przestrzeni pozaziemskiej”. Na Placu Czerwonym przed Kremlm zaczęto w nocy ze środy na czwartek wznosić dekoracje i budować drewniane trybuny. W piątek odbędzie się tam triumfalny wiec na cześć pierwszego kosmonauty.  
W czwartek rano w sklepach moskiewskich trudno było dostać butelkę szampana. Rozkupiono go poprzedniego dnia.  
Na moskiewski adres Gaga-

rina (Jurij A. Gagarin, Moskwa 705) napływają bez przerwy depesze z gratulacjami. Tymczasem w Waszyngtonie, Paryżu, Londynie uczeni, komentatorzy naukowcy, chyląc czoła przed świetnością eksperymentu radzieckiego, zastanawiają się, jakie będą następne etapy realizowanego przez ZSRR programu opanowania kosmosu.  
Możemy oczekiwać coraz cięższych i coraz doskonalszych sputników z człowiekiem na pokładzie — oświadczył jeden z ekspertów amerykańskich.

W następnych eksperymentach radzieckie pojazdy z kosmonautą coraz dłużej będą krążyły po orbicie okołoziemskiej dodał inny specjalista USA.  
Bernard Lovell, dyrektor obserwatorium radioastronomicznego w Jodrell Bank (Anglia) sądzi, że następnym krokiem będzie utrzymanie astronauty na orbicie okołoziemskiej przez jeden lub dwa dni, z kolei wysłanie człowieka w podróż wokół Księżyca i w końcu wylądowanie astronauty na Księżycu. To ostatnie osiągnięcie według Lovella nastąpi około roku 1967.

**W czynie wyborczym i 1-majowym**  
(Ciąg dalszy ze str. 1)  
Pracownicy instytucji komunalnych podjęli zobowiązania wartości 855.300 zł. Na SFBS wpłynęło od nich ponadto 750 tys. złotych. Czyn 1-majowy „spożywców” przekroczył wartość 6,5 mln zł, a „budowlanych” 3,5 mln zł.  
W „Autosanie” z tasmą produkcyjnej schodził będzie 8 autobusów dziennie. Zwiększona zostanie tym samym wydajność pracy o 8 procent. Czyn wyborczy podjęty przez pracowników WSK Mielec przysporzył naszej gospodarce narodowej 230 tys. złotych. Załoga Rzeszowskiego Przedsiębiorstwa (Tansportu Budownictwa w Rzeszowie realizuje zobowiązania ogólnej wartości 458 tys. zł, którymi przywita dzień wyborów do Sejmu i rad narodowych oraz święto ludzi pracy — 1 Maja.  
Zobowiązania indywidualne i grupowe podjęła niemal cała załoga RZPTB, i tak: brygady ładowawczy przez lepszą organizację pracy podniosła wydajność o 10 do 20 procent. Warsztatowcy natomiast zamierzają osiągnąć współczynnik gotowości technicznej taboru transportowego 9,75 proc.

## Depesza gratulacyjna Kennedy'ego do Chruszczowa

**WASZYNGTON**  
Prezydent Kennedy przesłał w środę do premiera Chruszczowa depeszę z gratulacjami z okazji radzieckiego sukcesu kosmicznego.  
Depesza głosi:  
„Naród Stanów Zjednoczonych podziela zadowolenie narodu Związku Radzieckiego z powodu udanego pierwszego lotu człowieka w kosmos. Gratuluję Panu oraz uczonym i inżynierom radzieckim, którzy umożliwili dokonanie tego przedsięwzięcia. Szczegę pragnę, aby nasze narody mogły pracować razem w trwałym i owocnym zdobywaniu wiedzy o przestrzeni kosmicznej dla dobra ludzkości.”



Na zdjęciu: Adolf Eichmann na sali sądu w specjalnej klatce z pancernego szkła.

## Proces Eichmanna — drugi dzień rozprawy

**JEROZOLIMA**  
Specjalny korespondent PAP donosi:  
Również i drugi dzień rozprawy w procesie przeciwko Eichmannowi stał całkowicie pod znakiem czysto prawniczych rozważań na temat kompetencji trybunału izraelskiego do rozpatrzenia sprawy Eichmanna. Głos miał prokurator, który kontynuował swoje — rozpoczęte poprzedniego dnia — wywody. Stanowili one odpowiedzi na podniesiony na wstępie procesu, przez zachodnioniemieckiego obrońcę adw. Servatiusa zarzut, iż sąd Izraela nie posiada kompetencji do sądenia Eichmanna.  
Przemówienie prokuratora nawierajace argumenty z teorii i praktyki z zakresu prawa międzynarodowego i karnego trwało w sumie ok. 6 godzin i będzie prawdopodobnie kontynuowane jeszcze na następnym posiedzeniu, które wyznaczone zostało na dziś.

## Komunikat WUML

Dnia 17. IV. 1961 r. — Wydział Ekon. — Rok I — 2 wykłady: „Teoria klas społecznych” oraz „Teoria narodu i kwestia narodowa”. Zaś rok II ma wykład na temat: „Zasady budowy i analizy rachunku strat i zysków” oraz „Statystyka środków trwałych” i ćwiczenia ze statystyki środków trwałych.  
Dnia 18. IV. 1961 r. — Wydz. Histor.-Filoz. — Rok I — 2 wykłady: „Rady delegatów robotniczych i kształtowanie się państwa burżuazyjnego w Polsce (1918—19)” oraz „Filozofia i myśl społeczna XIX wieku”.  
Rok II — semin. na temat: „Główne problemy ruchu robotniczego w krajach demokracji ludowej w latach 1945—49” — oraz wykład: „Teoria państwa i rewolucji” (c. d.).

## Wywiad z tow. Wł. Kruczkim

(Ciąg dalszy ze str. 1)  
mających istotne znaczenie dla całego województwa. Dzięki interwencji posłów, mieszkańcy Rzeszowszczyzny np. otrzymają linię kolejową Rzeszów — Nowa Dęba. Rzeszów otrzyma pierwszą wyższą uczelnię, przyznane zostały dodatkowe kredyty na budowę dróg, szkół 1000-lecia itd.  
W organizowaniu i koordynowaniu terenowej pracy ważną rolę odegrał Wojewódzki Zespół Poselski, który wypracował nowe, cenne formy pracy np. organizowanie kwartalnych narad posłów z aktywnym miejscowym, podczas których omawiano najważniejsze problemy powiatów.  
Również dobrze wykonywała swe obowiązki znaczna część radnych WRN, uczestnicząc aktywnie w sesjach Rady, pracując w komisjach i utrzymując żywe, ścisłe kontakty z wyborcami.  
Do najlepiej pracujących radnych w ub. kadencji należała Maria Trybulska, która brała udział w pracach Komisji Zdrowia, niemal we wszystkich kontrolach, opiekowała się młodzieżą; Mieczysław Kaczor, otaczający specjalną opieką sprawy zdrowia, kultury i budownictwa szkół; Józef Wójtowicz, pracujący jako przewodniczący Komisji Oświaty — czy Jerzy Mastalerczyk — przewodniczący Komisji Rolnictwa.

Jednakże nie wszyscy posłowie i radni należycie wywiązywali się ze swych obowiązków. Niektórzy z nich żywili niezasadzoną niechęć do spotkań z wyborcami. W parze z tym szło częste zaniedbywanie swej pracy (również zawodowej). Dlatego też musieli oni w obecnych wyborach pozostać na uboczu.  
Wyborcy spodziewają się, iż w przyszłej kadencji Sejmu i rad narodowych zostaną rozwiązane wszystkie najważniejsze sprawy, dotyczące Rzeszowszczyzny. Trzeba będzie jak najracjonalniej wykorzystać wielkie sumy przekraczające 20 miliardów zł przeznaczone na inwestycje w bież. pięcioletce. W ramach tych inwestycji powstanie szereg nowych zakładów produkcyjnych z wielką elektrownią wodną w Solinie, podniesie się wydajność produkcji rolnicza, rozwinię budownictwo, oświata itd.  
Realizacja tego programu wymagać będzie olbrzymich wysiłków nie tylko od nowego Sejmu i rad, ale od całego społeczeństwa. Od jego przygotowania i aktywności, od właściwej współpracy w ramach Frontu Jedności Narodu między posłami i radnymi a społeczeństwem — zależy będzie w znacznym stopniu praca nowo wybranych organów władzy ludowej.

W zajęzdni nr 1 w Rzeszowie zaciągnięto ostatnio warty produkcyjne. Zespół ten w czasie wart bierze udział w pracach przy uporządkowaniu miasta, kierowcy samochodowi dokonują sami dzienne przeglądy taboru, inni pełnią bezpłatnie dyżury w zajęzdni.  
Zaciągając warty produkcyjne załoga zajęzdni nr 1 weszła do półsiedla za ich przykładem wszyscy kolegowie z 9 dalszych zajęzdni tego przedsiębiorstwa oraz załogi wszystkich przedsiębiorstw podlegających Rzeszowskiemu Zarządowi Budownictwa. (mg)

W Białowej, w sali Domu Ludowego — odbyło się spotkanie kandydata na radnego do WRN ob. MICHAŁA OSTROWSKIEGO z miejscową ludnością. Wśród licznie przybyłych mieszkańców rzucali się w oczy mundury strażackie. Strażacy stawili się w pełnym komplecie. Wiadomo: kandydat na radnego jest równocześnie prezesem Wojewódzkiego Oddziału Ochotniczych Straży Pożarnych.  
Zebrani z uwagą słuchali słów Michała Ostrowskiego. Ma on duże doświadczenie w pracy rad narodowych. Bez przerwy, od 1944 roku piastuje mandat radnego WRN. Jest poza tym społecznikiem, członkiem Prezydium WK ZSL, wiceprezesem Woj. Oddziału PCK.  
Nic też dziwnego, że część swego wystąpienia M. Ostrowski poświęcił problemom OSP. Trzeba — mówił, by rady narodowe nie skąpiły swej pomocy oddziałom OSP, zwłaszcza jeżeli chodzi o budowę zbiorników wodnych. Sam kiedyś stał w obronie zagrożonego ogniem mienia.  
Jeżeli zostaną wybrani radnym WRN — mówił M. Ostrowski — pozostanie nadal wierny sprawom rolnictwa. (Sam się ze wsi wywodzi). Tkwią tam bowiem olbrzymie rezerwy. Wydobyc je można przez melioracje, zagospodarowanie pastwisk i łąk. Drogi, to także problem dużej miary. Warto pomyśleć o stworzeniu warunków, w których czyny drogowe mo-

głyby się jeszcze lepiej rozwijać. Pora też zająć się realizacją ustawy o planowej zabudowie wsi. O wprowadzeniu na wieś urządzeń komunalnych.  
Z wywodami M. Ostrowskiego zgodzili się wszyscy zebrani i jako wyraz pełnego poparcia dla programu wysuniętego przez Wojewódzki Komitet Frontu Jedności Narodu postanowili w dniu 16 kwietnia stawić się przy urnach wyborczych w 100 procentach i oddać swe głosy na kandydatów Frontu Jedności Narodu.

## Ponad 37 mln zł wynosi fundusz zakładowy Huty Stalowa Wola

12 bm. obradowała XIX Konferencja Samorządu Robotniczego Huty Stalowa Wola, która podsumowała wyniki techniczno-ekonomiczne za rok 1960 oraz dokonała podziału funduszu zakładowego.  
Huta Stalowa Wola uzyskała za rok 1960 fundusz zakładowy w wysokości 37.381 tys. zł. — Do najciekawszych pozycji finansowanych z tego funduszu należą: premia rozrachunkowa — 18.600 tys. zł, przykładowe budownictwo mieszkaniowe — 9.230 tys. zł, szkoła Tysiąclecia — 500 tys. zł, na budowę stacji telewizyjnej przekaże się 500 tys. złotych. (NG)

## Podziw i rozczarowanie w USA

(KORRESPONDENCJA WŁASNA AR Z NOWEGO JORKU)  
Fantastyczne, niebywałe, imponujące — słyszę tu wciąż wokół siebie. Od wystrzelenia pierwszego sputnika, które zastało mnie w Londynie, nie słyszałem takiego nagromadzenia wyrazów niekłamnego podziwu i uznania. Jest jednak jedna zasadnicza różnica. W amerykańskich kołach naukowych i technicznych, zajmujących się problemami kosmicznymi, od dawna nie było najmniejszej wątpliwości, że Związek Radziecki wyprzedził Stany.  
Niemniej sukces radziecki, który otwiera nową epokę w zdobywaniu przez człowieka przestrzeni kosmicznej, poruszył głęboko Amerykanów. Nastroj pewnego rozczarowania, że mimo zwiększonych wysiłków amerykańskich nie udało się zmniejszyć przewagi radzieckiej w kosmosie, daje się wyczuć w wielu wypowiedziach, a zwłaszcza w rozgłosie, jakiego nabrała odpowiedź ppk. Powera, odpowiedzialnego za szkolenie kandydatów na kosmonautów amerykańskich. Reporter zadzwonił do niego o godzinie trzeciej nad ranem i zapytał co robią astronauty? Odpo-

wiedź brzmiała: oo mają rebić, śpią!  
Dr Bruno Rossi, profesor fizyki i członek komisji doradczej prezydenta dla spraw kosmicznych powiedział po prostu: mało było nadziei, abymy mogli być pierwsi. Prof. Isidor Rabi, laureat nagrody Nobla i jeden z czołowych uczonych USA powiedział: to wspaniałe osiągnięcie w dziedzinie kosmicznych rakiet. Rosjanie są pierwsi. Przyjdzie czas i na amerykańskiego astronautę.  
Kierownicy instytucji zajmującej się bezpośrednio sprawami aeronautyki i lotów kosmicznych, James Webb i prof. Dryden, dając wyraz uznaniu dla wspaniałego osiągnięcia radzieckiego powiedzieli, że oczekują, iż lot Gagarina przysporzy wiele wiadomości o kosmosie.  
Bezbledne, uwlezione powodzeniem wystrzelenie i powrót „Wostoka” uznano tu powszechnie jako kolejny dowód wysunięcia się Związku Radzieckiego coraz dalej na przód w światowym wysiłku nauki i techniki.

## SPORT — SPORT — SPORT — SPORT — SPORT — SPORT — SPORT — SPORT — SPORT — SPORT —

GAZDA I FORMALCZYK NA DALSZYCH MIEJSCACH W TRZECIEJ KLASYFIKACJI

Rozegrany 13 bm. trzeci wyścig kwalifikacyjny kolarzy przed ustaleniem składu reprezentacji Polski na XIV Węscig Pokoju zakończył się sukcesem Scibiorka. Wśród 9-osobowej, czołowej grupy zawodników i tym razem znalazło się wprawdzie siedmiu kolarzów, zabrakło jednak St. Gazdy i Formalczyka. Obaj ci kolarze, jadąc w bardzo silnej grupie, zlekceważyli początkowo ucieczkę a później, mimo częstej pogoni wraz z silnymi partnerami, nie zdołali już jej zlikwidować. Znowu bardzo aktywnym kolarzem był Kowalski, który wraz z Piechaczkiem nadawał ton czołowej, 9-osobowej grupie, w której znaleźli się m. in. zwycięzca tego etapu — Scibiorek, dalsi kadrowicze — Beker, Pokorny, Zadrozny i Burak oraz Komuniewski (CRZZ) i Włodarczyk (Legia).

1. Scibiorek (Kadra)	3:55.20
2. Beker (Kadra)	3:55.20
3. Komuniewski (CRZZ)	3:55.29
4. Pokorny (Kadra)	3:55.29
5. Piechaczek (Kadra)	3:55.29

6. Zadrozny (Kadra)	3:55.35
7. Kowalski (Kadra)	3:55.35
8. Burak (Kadra)	3:56.00
9. Włodarczyk (Legia)	3:56.05
10. St. Królak (Kadra)	3:57.00
11. Kudra (Kadra)	3:57.00
12. Kosela (Legia)	3:57.00
13. Fornałczyk, 29) St. Gazda	3:59.10

KLASYFIKACJA PO TRZECIE ETAPACH

1. Piechaczek (kadra)	10:30.42.
2. Beker (kadra)	10:30.51.
3. Jarzębski (kadra)	10:31.03.
4. Królak (kadra)	10:31.33.
5. Świętań (kadra)	10:32.13.
6. Wilczewski (kadra)	10:32.16.
7. Surmiński (kadra)	10:32.25.
8. Pancek (Flota)	10:32.57.
9. Kowalski (kadra)	10:34.22.
10. Burak (kadra)	10:34.26.

Trasa III etapu miała ostatecznie 168 km długości. Przebiegała szybkość 42,8 km na godz. Do III etapu wystartowało 64 kolarzy, a ukończyło go 38. 13 zawodników zostało zdyskwalifikowanych za przejście pod zamkniętym szlabanem kolejowym, a 13 zawodników wycofało się na trasie.

SPORTOWY ROZKŁAD JAZDY LIG PIŁKARSKICH

Kolejna runda mistrzostw I, II i III ligi rozegrana zostanie w piątek i sobotę. Oto szczegółowy rozkład jazdy

I LIGA

W KRAKOWIE: Cracovia — Górniki Zabrze  
W GDANSKU: Lechia — Ruch Chorzów  
W WARSZAWIE: Legia — Stal Mielec (16.00)  
W LODZI: ŁKS — Polonia Bytom  
W BYDGOSZCZY: Polonia — Zawisza Bydgoszcz  
W SOSNOWCU: Stal — Lech Poznań  
Wszystkie mecze odbędą się w sobotę.

II LIGA

W KRAKOWIE: Wawel — Unia Tarnów (piątek)  
W SZCZECINIE: Arkonia — Unia Racibórz (sobota)  
W KALISZU: Calisia — Polonia W-wa (sobota)  
W WARSZAWIE: Gwardia — Piast Gliwice (sobota)

W KROSNIE: Legia — Arka Gdynia (sobota — 16.00)  
W LUBLINIE: Lublinianka — Olimpia Poznań (sobota)  
W LIPINACH: Naprzód — Stal Rzeszów (sobota — 16.00)  
W WROCLAWIU: Śląsk — Garbarnia Kraków (sobota)

III LIGA

W RZESZOWIE: Walter — Czujaw Przemysli (piątek — 16.30)  
Resovia — Stal Stalowa Wola (sobota — 16.00)  
(w przedmeczku o 14.30 spotkają się juniorzy Resovii i Stali Rzeszów)  
W SARZYNIIE: Unia — Stal Dębica (sobota — 15.30)  
W NOWEJ DEBIE: Stal — Górnik Gorlice (sobota — 16.00)  
W MIELCU: Stal Ib — JKS Jarosław (sobota — 16.00)  
W PRZEMYSLU: Polonia — Krośnianka (sobota — 15.15).

II LIGA

Bałtyk Gdynia — Pogoń Szczecin 2:0 (2:0)

# Kandydaci całego społeczeństwa

## Mieczysław Kaczor



Mieczysław Kaczor często przebywa wśród mieszkańców naszego województwa. Jako stary działacz robotniczy, członek KPP zawsze doceniał znaczenie więzi z masami. Tej Rady Narodowej stał wierny do

dzisiaj. Jako zastępca przewodniczącego WRN spotyka się często ze swoimi wyborcami. — Dość powiedzieć, że w ciągu ubiegłej kadencji odbył około 50 spotkań w okręgu w którym kan dydował, a ze spotkań nazbierał wodowale, że ratoby się i w okragach, gdzie wyjeżdżał jako członek Prezydium Rady Narodowej. Powołano komisje koordynacyjne, w ślad za tym poszły również i dodatkowe środki finansowe, które otrzymali mieszkańcy Wiazownicy, Majdanu Sie niawskiego. Rokietnicy, Radomyśla nad Sanem i Wieleki na wykończenie domów ludowych lub świetlic.

Spotkania ze społeczeństwem to prawdziwa szkoła rządzenia — mówi Mieczysław Kaczor. Dość powiedzieć, że w ciągu ubiegłej kadencji odbył około 50 spotkań w okręgu w którym kan dydował, a ze spotkań nazbierał wodowale, że ratoby się i w okragach, gdzie wyjeżdżał jako członek Prezydium Rady Narodowej. Powołano komisje koordynacyjne, w ślad za tym poszły również i dodatkowe środki finansowe, które otrzymali mieszkańcy Wiazownicy, Majdanu Sie niawskiego. Rokietnicy, Radomyśla nad Sanem i Wieleki na wykończenie domów ludowych lub świetlic.

## Zdzisław Czaja



„Debiut” jego w radach łączy się z rokiem 1950, kiedy to Zdzisław Czaja — był dyrektorem Szkoły Rolniczej w Miłocinie. Wybrano go wówczas radnym Gromadzkiej Rady Narodowej w Trzebownisku. Następnie przez dwie kadencje był radnym PRN w Łańcucie, gdzie zyskał sobie duże uznanie miejscowego społeczeństwa. Wtajemniczeni twierdzą, że często zastać go można nad mapą Bieszczadów.

— Rzeczywiście, z racji tego, że z ramienia Prezydium WRN odpowiedzialny jest za resort rolnictwa — wiele zagadnień wiąże się w jego pracy z Bieszczadami, osadnictwem, zabudową wsi, więc od czasu do czasu musi zerknąć na mapę. Ostatnie spotkania z mieszkańcami tych terenów dostarczyły wiele materiałów. Wiele wniosków pozwoli na skuteczniejsze zagospodarowanie Bieszczadów. Czeka nas jednak na tym terenie jeszcze wiele pracy — mówi tow. Czaja. Przez najbliższe 10 lat będzie co robić...

## Mieczysław Trzeźniak

Młodość Mieczysława Trzeźniaka związana była z Jasłem, a ściślej z pobliską Osobnicą. Tu chodził do szkoły, wprawdzie niedługo, bo za ledwie 4 lata, chociaż marzył o książkach i nauce. Dla takich jak on nie było w starożytności ku temu warunków. Trzeba było zarabiać na chleb — najpierw na roli, a potem jako pomocnik malarzki w „naście”.

Przemysłu, Krośnice, Rzeszowie i Jaśle. W tym ostatnim nadal piastuje funkcję i sekretarza K.P. Tow. Trzeźniak po raz pierwszy kandyduje do Sejmu. Zapytany przez naszego reporterza, jakimi sprawami zamierza się zająć odpowiedział: „Mimo zakrojonych na szeroką skalę inwestycji prowadzonych na Podkarpaciu występuje tutaj wiele nierozwiązanych jeszcze problemów. Powiem krótko: trzeba uczyć więcej, aby rajon ten dorównał przodującym okręgom przemysłowym. Hównocześnie należy zrobić wszystko, co jest możliwe w kierunku podniesienia gospodarki rolnej i warunków życia ludności na wsi.”

Młodziemczy umysł szczególnie jest wrażliwy na wszelkie kryzysy. Tak było i z tow. Trzeźniakiem. Staje więc w szeregu walczących o sprawiedliwość społeczną: KZMP i KPP. Za działalność tę władze sanacyjne wtrąciły go do więzienia.



Tow. Trzeźniak z córką

Tuż przed nadejściem koszmarnego września wcielony został do wojska. Po klęsce przez kilka lat spędził życie koczowniczo-tulacza. Przemierzył spory smat Związku Radzieckiego i krajów Bliskiego Wschodu. Walczył pod Monte Casino. Gdy tylko z ojczyzny okupant został wypędzony powrócił na rodzinną ziemię, która niegdyś była dla niego macochką. Znowu rzucił się w wir walki, walki o nowy ustroj społeczny, rozpoczynając działalność w PPR. Dotychczas pracował na odpowiedzialnych stanowiskach partyjnych w

Wychowałem się wśród szymbów naitowych. Stąd też, gdy zostanę wybrany posłem nie będą mi obce problemy przemysłu naitowego, który zresztą, jak nigdy dotąd ma duże perspektywy rozwoju. Na sercu leżą mi również będą sprawy miast. Nie mają one obecnie w pełni wyglądu miast socjalistycznych. Np. są mało w nich kwiatów i zieleni. A chyba na to nas stać. Sądzę, że przy pomocy społeczeństwa, które zwłaszcza na Podkarpaciu wykazuje duże pozytywne inicjatywy można będzie wykonać niezbędne prace z korzyścią dla ogółu.

## Franciszek Kielbicki



Franciszek Kielbicki w radach narodowych pracuje 4 lata, pełniąc funkcję sekretarza Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej.

Gdyby go zapytać o jego aktualne hobby odpowiedziałby: sport, turystyka i decentralizacja.

Decentralizacji, usprawnieniu pracy aparatu rad narodowych wszystkich szczebli — Franciszek Kielbicki poświęca wiele energii i czasu. Mówi: w nowej kadencji główny nacisk należy położyć na dalsze umocnienie powiatowych i gromadzkich rad narodowych. Powiatowe rady narodowe — zgodnie z uchwałą Rady Ministrów winny być głównym organem wykonawczym i zarządzającym, co jest w tej chwili zrealizowane tylko w znikomym zakresie. Moim zdaniem stan ten będzie utrzymywany tak długo, póki część pracowników Wojewódzkiej Rady Narodowej (wraz z etatami i funduszami) nie zostanie przekazana do pracy w powiatowych radach narodowych. Tego rodzaju wzmożenie nie kadrowe jest potrzebne.

## Julia Smykała



Kandyduje do WRN po raz drugi z tego samego terenu — z pow. gorlickiego. Jako działaczka ruchu kobiecego — przewodnicząca Zarządu Wojewódzkiego Ligi Kobiet — całą swą uwagę chce poświęcić sprawom, które szczególnie utrudniają życie kobietom. Takim, jak np. praca w handlu, godziny otwarcia sklepów są bowiem niedogodne. Po południu często nie można nabyć wielu potrzebnych artykułów, obsługa jest nadal nieuprzejma. Spośród usług na czołgu wysuwają się pralnie. Opieka nad dziećmi, wreszcie szkolenie, problem awansu kobiet, to sprawy najpilniejsze i wymagające ogólnych rozwiązań. Nimi to chce zajmować się Julia Smykała.

# Wszyscy będziemy głosować

Wzywamy wszystkich do udziału w głosowaniu powszechnym w wyborach do Sejmu i rad narodowych w dniu 16 kwietnia. Wzywamy, a przede wszystkim, abyście powiedzieli, co komu do tego, jak ja zamierzam postąpić? Wybory i głosowanie należą do praw obywatela, nie są natomiast jego obowiązkiem. Rzeczywiście udział w głosowaniu, korzystanie z praw obywatelskich jest sprawą osobistą. Ale czy tylko osobistą? Chcemy tego, czy też nie, akt głosowania posiada również charakter ogólnonarodowy. W ten właśnie sposób rozumie się branie udziału w

głosowaniu czy też wstrzymanie się od głosu nie tylko u nas, ale wszędzie, gdzie wybory powszechne odbywają się.

**16 kwietnia już blisko!**

gdzie decydują miliony. Ale czy brak jednego głosu, gdy w grę wchodzi sprawa całego narodu, może być obojętny? Cała nasza siła tkwi w jedności. Dziesięcioleciami trwały ce rozbięcia klasowe i polityczne narodu polskiego dostatecznie wiele pociągnęło za sobą ofiar i strat. Po rozgromieniu okupanta i przepędzeniu burżuwacji, odbudowaliśmy jedność narodu. Jedność wierzących i niewierzących. Jedność komunistów i nie-komunistów. Jedność robotników i chłopów, inteligentów i prostych ludzi. Jedność ta jest sekretem naszej siły i sukcesów. Na wewnątrz i na zewnątrz. Nie wolno jej niczym osłabić. Budowa nowoczesnej, silnej Polski socjalistycznej, odbywa się w dużych trudnościach. Nie brak ludzi i sił nam niezłuczliwych, a nawet wręcz wrogich. Są wrogowie Polski i socjalizmu, którzy czynią na naszę niepowodzenie lub osłabienie. Jedni chcą jeszcze raz ogłosić, że Polska nie potrafi się rozstrząsnąć. Inni pragną nowych „dowodów”, że socjalizm zawiodł. Każdy brakujący w dniu 16 kwietnia głos Polaka zmniejsza naszą siłę i może przysłużyć się jednemu lub drugiemu. Aby tak się stało nie trzeba wcale być zwoleńnikiem kogokolwiek z nich. Starczy pozostać tego dnia w domu, starczy nieświadomie nie sobie skutków własnego postępowania, by wbrew najszerszym intencjom ucieszyć naszych przeciwników lub wrogów. Tam, gdzie w grę wchodzi siła Polski, jej miejsce w świecie, każdy głos liczy się, każdy głos jest ważny. Dlatego to w dniu wyborów powszechnych, 16 kwietnia, nikogo nie powinno zabraknąć przy urnach wyborczych. Nie tylko zwolenników socjalizmu. Nie powinno zabraknąć żadnego patrioty, który umiłował swój kraj, który raduje się jego postępowaniem i rozwojem. Wzywamy Was, Obywatelki i Obywatele, bierzcie czynny udział w głosowaniu. Wyjaśnijcie znaczenie spełnienia obowiązku obywatelskiego wśród Waszych bliskich i znajomych. Zachęcajcie ich do oddania głosu za Frontem Jedności Narodu.

**OBYWATEL!**  
Głosując na liście FJN głosujecie za bezpieczeństwem Polski, wzrostem jej siły za wielką sprawą pokoju!

## Przemysł — sojusznik nr 1

Objęcie wszystkich pracujących programem 7-klasowego wykształcenia wyszło już ze sfery pobożnych życzeń, prężniacząc do programów działania władz oświatowych, związków zawodowych i dyrekcji zakładów pracy. A ponieważ jest ambicją wszystkich, aby przed wpływem pięcioletniej nie było już robotników bez podstawowego wykształcenia — warto się zastanowić nad pracą wykonaną dotychczas.

Pierwszym sojusznikiem władz oświatowych okazał się przemysł — ściślej zaś mówiąc — postępująca modernizacja zakładów. Jest rzeczą oczywistą, że zapotrzebowanie na robotnika wykwalifikowanego, a co za tym idzie obecnego z techniką i technologią produkcji, rośnie z każdym rokiem. Już dzisiaj mamy zakłady pracy, gdzie od dużej grupy robotników wymaga się — obok przygotowania praktycznego — matury lub podobnego wykształcenia technicznego. Nie ogólnikowa agitacja za wykształceniem, ale przede wszystkim konkretne wymagania nowej techniki formują załogi przemysłu precyzyjnego, radiotelewizyjnego, optycznego i innych. Przemysł metalowy i metalurgiczny, któremu do niedawna wystarczyło przyuczenie robotnika do zawodu — rzycho zorientował się, że im więcej posiada on klas ukończonych, tym bardziej jest podatny na wiedzę zawodową.

Plan dokształcania — jak wiemy — rozłożony został na lat pięć. Niestety, błędy planowania i brak orientacji w prawdziwych i sprawdzonych potrzebach doprowadzają niekiedy do nonsensów. I tak na ostatni rok szkolenia przesuwano ludzi, którzy w tym roku kończyli wiek przepisany ustawą o obowiązku uzupełnienia wykształcenia podstawowego. Co więcej — byli przedsiębiorstwa, zwłaszcza FGK i zakłady przemysłu terenowego, gdzie produkcja w większości przypadków oparta jest na pracy robotników niewykwalifikowanych lub mało wykwalifikowanych — które zupełnie zbagatelizowały problem w pierwszym roku oświatowej kampanii.

Czym tłumaczyć podobną nonszalancję ludzi odpowiedzialnych za wykształcenie załogi? Brak sankcji na opieszale kierownictwo zakładów sprzą tłumaczy tylko w połowie. Brak jest też często odpowiednich bodźców społecznych i ekonomicznych. Wadliwa organizacja pracy i produkcji powoduje, że nieraz robotnik uczący się jest przekonany, iż większa jego wiedza nie wpłynie na możliwość zawodową.  
**ciąg dalszy na str. 4)**

## Dni gotowości dla członków KOMISJI WYBORCZYCH

- LOKALE WYBORCZE JUŻ GOTOWE
- OD SZÓSTEJ RANO W NIEDZIELĘ — NAWET DO PONIEDZIAŁKU
- PÓJDA W RUCH MASZYNY LICZĄCE

Ostatnie dni przed wyborami są dniami gotowości dla członków komisji wyborczych. Począwszy od Państwowej a skończywszy na obwodowych komisjach wyborczych, wszędzie ostatnie przygotowania zostały już zakończone. W niektórych miejscowościach sprawdzają się jeszcze czy lokale wyborcze są należycie przygotowane.

sowania do Sejmu. Państwowa Komisja Wyborcza na posiedzeniu zaraz po dniu wyborów dokona — na podstawie protokołów otrzymanych od komisji terytorialnych i okręgowych — obliczenia wyników wyborów. Użyte do tego zostaną maszyny liczące.

**Pamiętaj!**  
**UDZIAŁ W WYBORACH to Twój patriotyczny i obywatelski obowiązek.**

# Kandydaci Rzeszowszczyzny

## Jan Huss

Pamiętacie pierwsze ogłoszenia dotyczące gospodarki miejskiej, jakie wywieszane były po wyzwoleniu na murach Rzeszowa? Wiele z nich nosiło podpis Jana Husa. Można powiedzieć, że Jan Huss „zaślubiny” z radami narodowymi zawarł zaraz po wyzwoleniu. Radnym Wojewódzkiej Rady Narodowej był przez kilka kadencji. Obecnie pełni funkcję przewodniczącego Wojewódzkiej Komisji Związków Zawodowych. Zapytany jakimi sprawami chciałby się w



Wojewódzkiej Radzie Narodowej zajmować — odpowiedział: — Najwięcej uwagi chciałbym poświęcić gospodarce komunalnej i mieszkaniowej. Łączy się to bowiem m. in. z zadaniami związków zawodowych, których jestem reprezentantem. Jest to dziedzina wymagająca wiele uwagi nie tylko ze względu na olbrzymie kwoty jakie są przeznaczane na budownictwo mieszkaniowe i gospodarkę komunalną, ale także z uwagi na to, że to są sprawy drażliwe i wywołujące wiele rozgoryczenia.

Jan Huss jest starym działaczem ruchu robotniczego.

## Irena Kruczkowa

— Jak każda gospodyni domowa — ma sporo praktyki z dziećmi tzw. powszedniego dnia, w którym kobiecie, matce przychodzi pokonywać najrozmaitsze trudności, jeśli gdzieś pragnie swoje obowiązki z angażowaniem się w pracę społeczną. Dlatego w przyszłej WRN, mając na uwadze liczne postulaty — jakie wysunęły kobiety również w toku przedwyborczej kampanii, pragnie czuwać nad pełną realizacją tych inwestycji komunalnych, które wyraźnie użyć mogą kobiecie. W tym kierunku rady narodowe mają wielkie, a ciągle nie w pełni jeszcze wyzyskane pole działania.

„Problemy okręgu Stalowa Wola — Nisko, który po raz drugi powierza mi mandat do Wojewódzkiej Rady Narodowej — mówił Irena Kruczkowa — są mi dobrze na ogół znane, gdyż związana jestem ze Stalową Wolą i Niskiem wieloletnimi wzmiankami zawodowej i społecznej. Wojewódzka Rada Narodowa winna moim zdaniem, na przykładzie Stalowej Woli, prawidłowo planować i rozwiązywać, w nierozważalnej wężu z tym młodym miastem, zagadnienia rozwoju gospodarki komunalnej, socjalistycznej kultury. W okresie przedwyborczej kampanii opracowany został długofalowy plan zagospodarowania, upiększenia i zazielenienia Stalowej Woli, która on-

giś gdy tam pracowałam liczyła 5 tysięcy mieszkańców, a dziś posiada ich 20 tysięcy. W WRN, podobnie jak i inicjatywom społecznym innych środowisk, realizacji tego planu poświęcić należy uwagę oraz zapewnić pewną pomoc. W powiecie Nisko natomiast nadal aktualna jest sprawa aktywizacji małych ośrodków. Wielu z nich stworzono w tym kierunku możliwości w minionej kadencji rad. Chciałabym, na ile to będzie



możliwe — zagadnienia te mieć na uwadze i w nowej kadencji WRN. Tym bardziej sprawa jest mi bliska, że o możliwość zatrudnienia — często drogą pracy charytatywnej — w rzemieślniczych dzisiaj mało praktykowanych, zabiegają właśnie kobiety z powiatu Nisko.

Na esolo całej swej pracy w WRN, gdy zostaną wybrana, wysuwać będę te problemy polityczne i gospodarcze, jakie stawiać będzie partia przed nowym aparatem rad i ich aktywem”.

## Stanisław Wais



Gdy przed kilkoma dniami grono górników krośnieńskich wiodło ciekawą rozmowę na temat wszystkich, frapujących spraw — stary nacziarz stwierdził mniej więcej tak:

— Mamy dobrego kandydata na postać do Sejmu. Nie raz mówił on (tj. St. Wais) z trybuny sejmowej w dwóch poprzednich kadencjach o sprawach nafty. Godnie nas reprezentował.

Ta wypowiedź jest chyba najlepszym mandatem zaufania, jakim darzą go naftowcy, z ramienia których znów kandyduje. A coż mówi Wais odnośnie swej pracy w nowym Sejmie?

— Z racji wykonywanej pracy (St. Wais jest długoletnim przewodniczącym Zarządu Okręgu Zw. Zaw. Górników w Krośnie) — naturalnie jeśli zostaną wybrany posłem — podstawą mojego działania będzie nafta. To fakt, że w stosunku do niedawnej przeszłości sytuacja zmieniła się na lepsze i teraz o groźne na poszukiwania nie trzeba zbyt często wspominać. Wystarczy powiedzieć, że na ten cel partia i rząd przeznaczyły na bieżącą 5-letkę ogromną kwotę 4,4 miliarda złotych.

Wysiłek całej rodziny górniczej winien skoncentrować się na właściwym wykorzystaniu tych środków. W tej chwili „sek” w tym, iż trzeba wiercić głębiej, a na razie nie mamy odpowiednich urządzeń. Zagadnienie to wymaga właśnie rychłego rozwiązania.

Tow. Wais kandydujący równocześnie do PRN w Krośnie, ma sentyment nie tylko do nafty. Interesuje go również problem dalszej aktywizacji gospodarce i kulturalnej miast i osiedli podkarpaccich, rozwój wsi, szkolnictwa.

## Przemysł — sojusznik Nr 1

(Ciąg dalszy ze str. 3)

wego awansu ani nie będzie miała reperkusji w postaci wyższego wynagrodzenia. Te zjawiska występują zwłaszcza w przemyśle nieoświadczonych lub mających jeszcze rzemieślniczą, albo nisko kwalifikowaną formę produkcji. Istnieje więc często sprzeczność pomiędzy generalnymi interesami i planami intensyfikacji i modernizacji produkcji a poziomem załóg. Z jednej strony — niski poziom załóg uniemożliwia unowocześnieenie produkcji, a z drugiej — modernizacja utrudniana jest przez niski poziom załóg. Te zakłady pracy ratują się na razie półśrodkami, czyli kształceniem zawodowym majstrów. Sami majstrowie nie udźwigną jednak narastających zadań produkcyjnych.

Już dzisiaj są zakłady nie przyjmujące do pracy robotników bez ukończenia 7 klas szkoły podstawowej. Ta połowiczna szansa wyjścia z impasu musi być połączona z rygorystycznie przestrzegana zasadą, że wszyscy robotnicy w wieku do 35 lat bez podstawowego wykształcenia muszą je w przepisany terminie zdobyć pod groźbą opuszczenia zakładu lub przeszerogowania na gorzej płatne stanowisko. Te rygory (niestety, jeszcze nie powszechne) np. w przemyśle metalowym łączy się z wymaganiami zawodowymi. Renesans szkół przyzakładowych, gdzie dwa kierunki szkolenia — ogólnego i zawodowego — są łączone, jest oczywistym faktem. Co więcej — umożliwienie zdobycia wymaganego wykształcenia poparto swoimi przywilejami dla uczących się, przywilejami najczęściej koniecznymi.

Przeprowadzone w przemyśle częstochowskim badania dowiodły, że robotnicy, którzy ukończyli szkoły i kursy zawodowe pracowali wydajniej, wykazywali bardziej odpowiedzialny stosunek do produkcji i zakładu pracy. Nie wszystkie społeczne zyski są w taki sposób wymierne, chociaż jest oczywiste, że robotnik na wyższym poziomie będzie miał lepszy stosunek do swojej pracy. Aby jednak działały wszystkie bodźce, konieczne jest doskonalenie sposobu kształcenia i satysfakcjonowania kształcących się. Należy ekonomiki zakładu nie zawsze jest w pełni przekonujący — zwłaszcza tam, gdzie poziom produkcji nie narzuca z góry potrzeby wykształcenia. Trzeba więc przyjąć jako powszechną zasadę, że robotnik zdobywający wykształcenie ma w pierwszej kolejności prawo do zawodowego awansu. Co więcej, robotnik powinien wiedzieć, o ile zwiększy się jego wynagrodzenie, gdy nastąpi wzrost kwalifikacji. Trzeba ściśle połączyć interes społeczny i interes zakładu z interesem robotnika. Sama groźba, że może być usunięty z pracy, czy przesunięty na gorsze stanowisko (a nie wszędzie takie sankcje istnieją) jest w końcu działaniem opartym na negacji. A nam potrzeba przede wszystkim argumentów pozytywnych.

Są wielorakie możliwości uzupełnienia czy zdobycia wykształcenia. Obok szkolnictwa sensu stricto zakładowego — istnieje pion oświaty dla dorosłych, kursy i szkoły korespondencyjne oraz uniwersytety powszechne i ludowe, przeznaczone dla tych, którzy chcą się uczyć, bez oglądania się na prawa dyplomowe. Kursy zawodowe korespondencyjne są trudniejsze, wymagają pracy samodzielnej i systematycznej. Toteż największa odpowiedzialność spoczywa na szkołach wieczorowych. Ich skuteczność może być mierzona powiązaniem z zawodowymi potrzebami zakładów pracy — programem, który by jak najbardziej pomógł produkcji, łącząc doskonalenie zawodowe z ogólnym wykształceniem. Nie wiem, czy wszędzie utrzymuje się taką łączność. Tam gdzie zakład pracy jest duży i może być zorganizowana szkoła przyzakładowa, bliskość zakładu pracy umożliwia kontrolę, w jaki sposób robotnik uzupełnia wykształcenie. Tam, gdzie załogi chodzą do ogólnych szkół wieczorowych — probierzem może być tylko dobra wola. Cenię zaufanie, ale na tolerancję absencji w obecnej chwili nie możemy sobie pozwolić. I nie tylko na tolerancję — także na niewykonywanie rocznych planów kształcenia w zakresie 7 klas szkoły podstawowej. Już dzisiaj inspektoraty oświaty wiedzą, jakie zakłady pracy i jakie grupy zawodowe zlekceważyły podstawowy obowiązek. Nie wydaje się, aby można było w tym wypadku szukać usprawiedliwień.

WIESŁAW RUSTECKI

## Przed „Dniami Oświaty, Książki i Prasy“

Wojewódzki Wydział Kultury zwołał zebranie przedstawicieli organizacji kulturalnych, społecznych i instytucji w celu omówienia wytycznych dotyczących zaplanowania i przebiegu tegorocznych „Dni Oświaty, Książki i Prasy“.

Po zagajeniu zebrania przez nac. Wydziału tow. L. Czepika — założenia organizacyjne i programowe omówił zastępca naczelnika Wydziału Kultury tow. J. Piskor. Zgodnie z zarządzeniem Ministerstwa Kultury tegoroczne obchody „Dni Oświaty, Książki i Prasy“ przebiegać będą w czasie od 3 do 21 maja. Okres ten dla wsi i małych miasteczek zostanie przedłużony do 30 maja.

Podobnie jak w latach ubiegłych w czasie „Dni“ odbywać się będą kiermasze, obwozna sprzedaż książek, spotkania z pisarzami, ludźmi nauki i sztuki, dziennikarzami i działaczami kulturalno-oświatowymi. Ponadto — zarówno w samym Rzeszowie, jak i w innych

miastach naszego województwa — będzie się odbywać uliczna sprzedaż książek oraz zorganizowane zostaną występy artystyczne.

Nowością tegorocznych „Dni“ będzie szczególne podkreślenie roli pracowników kulturalno-oświatowych, w którym to celu zostaną zorganizowane: „Dzień Księgarza“, „Dzień Bibliotekarza“, „Dzień pracownika kulturalno-oświatowego“.

Imprezy te polegać będą na ukazaniu dorobku pracy działaczy kulturalno-oświatowych szerokiego społeczeństwu, pokazaniu najciekawszych ich sylwetek, wyróżnieniu i nagrodzeniu najbardziej zasłużonych.

Po przedstawieniu założeń programowych wywiązała się dyskusja, w czasie której omówiono szereg nowych form urządzania obchodów. Zwrócono uwagę na potrzebę pozostawienia po obchodach trwałych śladów upowszechnienia kultury w postaci otwartych świetlic, powołania kół miłośników bibliotek itp.

— 20 —



— A tam, w tym niebie, też tak przyjemnie?  
— Bardzo! Nic się nie robi, a wszystko się ma.  
— I ubranie? I buty?  
— Ani ubrania, giup-tasie, ani butów, ani nawet jedzenia nie potrzeba, bo tam jest ciepło, a żyje się powietrzem. Nie mówili ci o tym ksiądz na naukach?  
— Zapomniałem.  
— To teraz zebys wiedział. Ale do nieba nie każdy może iść po śmierci, a tylko ten, co często chodzi do kościoła.  
— Jak Łaziebnik?  
— Tak, jak Łaziebnik, jak inni pobożni i uczciwi ludzie. Po śmierci czeka ich niebo, a za życia Pan Bóg we wszystkim im szczęści.  
— Łaziebnik nic nie ma, taka bieda u nich — powiedziałem jakoś odruchowo.  
— Widać, że rezonujesz — skarcił mnie surowo organista. — Zebys mi nigdy tego nie robił, bo zamiast do nieba pójdziesz do piekła. A wiesz, co jest piekło?  
— Ojciec, ile razy zgadałem się z nim o piekło, mówił, że gorszego piekła od tego, jakie on przeżywa, nie ma nigdzie, ale bałem się jakoś powiedzieć o tym organście i mruknąłem.  
— Wiem, tam jest smoła i diabły.  
— Żeby tylko smoła i diabły, chłopcze! — westchnął ze smutkiem, jak by głęboko wierzył w to, co mówił. — Tam człowieka żywcem rozszarpują na kawały, potem leją na niego roztopioną smołę i plugawią. Straszne rzeczy! Nie myśl lepiej o tym. Chodź codzien-

nie do kościoła i staraj się być dobrym, grzecznym dla każdego.

Ponieważ byliśmy już na chórze, podprowadził mnie do miechów, ujął za dzwignię, którą się nadymało i zaczął nią ruszać, w górę i na dół.

— Tak trzeba robić — powiedział — ale kiedy w miechach masz już pełno powietrza, możesz sobie chwilkę odpocząć. Zaraz ci pokażę, jak to wygląda — i z całej siły jął kalikować, na próżno, bo powietrze uchodziło ze skórzanych worów przez otwór, zrobiony kozikiem.

— No, cóż to jest? — zawołał i zaklął pod nosem. — Nadymam i nadymam, a miechy się nie podnoszą! Popatrzyłem na niego zdziwiony. Byłem pewny, że w kościele nikt nigdy nie klnie, a tu masz, i to kto? Organista, co przed chwilą groził mi piekłem!

— Co tak patrzysz? — wrzasnął wściekle, błąd, spocyny od daremnego kalikowania. — A możesz ty tutaj co zamajstrować? Przyznaj się!  
— Przestraszyłem się i żeby co prędzej przekonać go o mojej niewinności, udałem płacz.

— Co pan tak krzyczy na mnie? Ja dopiero tu przyszedłem, przed tym ani razu tu nie byłem...

— No, nie płacz, chłopczku, wierzę ci. Ale swoją drogą to musi być sprawa jakiegoś łobuza, bo jeszcze wczoraj wieczorem miechy były dobre. Może to nawet tego dzwonnika...

— Jakiego dzwonnika, proszę pana?

Zajęty szukaniem usterki w miechach nie odrzekł ani słowa. Długo je oglądał, stukając i pukając niemal miejsce w miejsce. Na koniec, nie znalazłszy nigdzie nic podejrzanego, wyprostował się.

— To ciekawe — mruknął do siebie — to nadzwyczaj ciekawe! Niby wyszłko jest w porządku, a miechy nie pracują.

Wtem posłyszałem czyjeś kroki na schodkach prowadzących na chór, a po chwili wszedł kościelny. Zobaczywszy mnie przy miechach, dość długo przyglądał mi się badawczym wzrokiem, po czym wysłuchawszy opowiadania organisty o uszkodzeniu miechów, zaczął je obchodzić wsuwając rękę do tu, to tam. Jak było do przewidzenia i on nie znalazł nigdzie żadnej dziury, w tak niedostępnym miejscu przebiłem

— 21 —

miechy. Nie mówiąc ani słowa znów wpatrzył się we mnie.

Był to mężczyzna wysoki, o spojrzeniu rzucającym zawsze spode łba, a ręce miał jak cepy. Dostać się w nie, dopiero by człowiek piszczał. Nie zdejmovalęm więc z nich oczu, a łydki podę mną dyg, dyg, jak w febrze. I jakże pożałowałem, że przyszedł oglądać mur!

Przez niego to wszystko, tylko przez niego — powtarzałem w myślach. — A jeszcze więcej przez księdza. Po co mi kazał iść na chór? Doprawdy — po co?

Wtem usłyszałem:

— To on!

— Kto? — spytał organista.

— Ten dzwonnik. Zanim dostał się do dzwonnicy, musiał się tu wcisnąć i coś popuć. A to może nie człowiek był, kto wie? Wczoraj najpierw księdz zwałił z nóg, potem mnie to samo widać chciał zrobić, bo i z tej, i z tamtej strony latał koło mnie... Ja rękami wymachuję, chcę go złapać, złoczyńca, a tu nic, powietrze.

— A ksiądz co na to? — spytał organista i odruchowo jakoś obejrzał się na boki.

— Ksiądz powiada, że to sprawa jakiegoś łobuza i dlatego pójdzie dzisiaj do szkoły przeprowadzić dochodzenie, a ja, panie organisto, nie odstąpię od tego, co mówię, że to zły. Bo go i tak, i owak łapałem rękami, a on tylko — uuu — wył potępieniec, a w końcu ryknął — fujara — i znikł. A zły wszystko potrafi. Organista potaknął z głównym westchnieniem.

— Tak, złe duchy wszystko potrafią. Kościelny mówi prawdę, po Bożemu. Z tym — popatrzył na miechy. — to też chyba nie sprawa człowieka. Przecie patrzyłem, wszędzie zajrzałem, w każdą dziurę i co? I nic! Wszystko jest jak trzeba, a grać nie można. A dzisiaj akurat miała być msza grana i z wystawieniem. Zły duch dobrze ją wyniuchał, a że Pan Bóg nas opuścił...

— Jak to, Pan Bóg nas opuścił? — spytał kościelny.

— Za cóż by?

Organista spojrzał na mnie bokiem, jak by się chciał upewnić, czy jestem jeszcze i odrzekł:

(cda)

# Na szlaku Tysiąclecia

O ile można wierzyć skar-  
dze Piotra Borzęckiego, za-  
rządcy wsi Osobnica, należą-  
cej do starostwa jasielskiego,  
miał miejsce tutaj w 1722 ro-  
ku ciekawy wypadek. Ołóż  
ksiądz Bartłomiej Gryglewicz

## Książka o lekarzu

TED ALLAN, SYDNEY GOR-  
DON — Skalpel i miecz (tłum.  
i angielskiego).

„SKALPEL I MIECZ” — to bio-  
grafia Normana Bethune, kana-  
dyjskiego lekarza, słynnego w  
całym świecie specjalisty w za-  
kresie chirurgii płuc. Autorzy z  
pietyzmem i skrupulatną wzię-  
nością odwzorowali porywalące, a  
niełatwe życie tego wszechstron-  
nie utalentowanego człowieka,  
oddanego służbie cierpiącej ludz-  
kości. Bethune uczestniczył w  
walkach w Hiszpanii, oddając  
wielkie usługi w organizowaniu  
pomocy lekarskiej dla wojsk re-  
publikańskich. Przebywał też w  
Chinach podczas walk w latach  
1938 — 1939, służąc na froncie i  
poza nim swą wiedzą lekarską,  
energiami i talentem organizacyj-  
nym.

## Konkurs

ogłoszony przez Zarząd Woje-  
wódzki Towarzystwa Przyjaźni  
Polsko — Radzieckiej w Rzeszo-  
wie w styczniu br. na łamach na-  
szej gazety pt. „Kiedy i jak zo-  
stała wyzwolona moja miejscowo-  
ść w latach 1941 — 1945” — za-  
kończony zostanie pod koniec  
kwietnia. Wprawdzie zakończenie  
konkursu nastąpiło w mar-  
cu, ale ze względu na przedzie-  
lenie terminu nadsyłania prac do  
11 marca br. — automatycznie  
przedłużono termin zakończenia  
konkursu i ogłoszenia wyników.

Wyniki konkursu podamy w na-  
szej gazecie, niezależnie od tego,  
osoby — którym przyznane będą  
nagrody — zostaną powiadomione  
pisemnie.

namawiał chłopów do buntu  
przeciw dworowi i podobno  
kazał dzwonić, aby dać znak  
do rozpoczęcia „tumultu i  
gwaltu”.

Do grupy takich starych  
miast jak: Sandomierz, Zawich-  
ost, Stary Sącz, Wojnicz,  
Izabela zaliczyć i miasteczko  
Frysztak w powiecie strzy-  
żowskim. Jako osadę miejską  
określa go przywilej Bolesła-  
wa Wstydliwego z r. 1277.  
Być może była to wówczas  
osada targowa należąca do  
klosteru Cystersów, bo da-  
nych bliższych nie posiadamy.

Na przełomie XVII i XVIII  
wieku miasteczko Rymanów  
znane było jako ważna osa-  
da targowa i rzemieślnicza.  
Rozwinęło się tu zwłaszcza  
garncarstwo. Garncarze czer-  
pali glinę do wyrobu garn-  
ków z łąki podmiejskiej, zwa-  
nej Jaworówka.

Cech garncarski płacił na  
rzecz dworu 56 florenów i  
oddawał rocznie ze swych  
wyrobów po 60 garnicy wiel-  
kich i małych misek. Zobo-  
wiązany był też do naprawy  
pieców dworskich.

W Jaśle w XVII wieku by-  
ło prawdopodobnie pod ratu-  
szem więzienie zwane „nieź-  
wiedziem”. Zamykano w nim  
pospółitych złoczyńców. Wic-  
zienia „nieźwiedziego” strze-  
gło dzień i nocą trzech pa-  
chołków miejskich. Złoczyń-  
ców stawiano również pod prę-  
giem, który znajdował się  
przed ratuszem. S. C.



Przyjemnie jest być na powietrzu, gdy świeci wiosenne słońce.

Warsztaty  
Zasadniczej Szkoły Elektrycznej w Nisku  
ZAWIADAMIAJA,  
że przyjmują do wykonania następujące usługi z za-  
kresu robót elektrycznych:  
1) przezwajanie silników  
2) wykonywanie:  
a) instalacji elektrycznych  
b) linii elektr. wys. i niskiego napięcia  
c) stacji transformatorowych. K-651/2

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo  
Państwowej Komunikacji Samochodowej  
w Siałowej Woli  
PODAJE DO WIADOMOŚCI,  
że w miesiącu kwietniu odbędzie się weryfikacja sprze-  
danych biletów miesięcznych na miesiąc maj br.  
W związku z powyższym zawiadamiamy, że wszyscy  
ubiegający się o bilety miesięczne na maj obowiązani są  
przedłożyć aktualne zaświadczenia z miejsca pracy  
i miejsca zamieszkania. K-647/3

PP Naftobudowa w Krakowie  
ul. Lubicz 25  
ZAWIADAMIA  
że wypłaca nagrody z funduszu zakładowego za r. 1960.  
Roszczenia z tego tytułu zgłaszać należy do dnia 30  
kwietnia 1961 r. Po tym terminie roszczenia nie będą  
uwzględnione. K-671/1

OKRĘGOWA SPÓDZIELNIA MLECZARSKA  
w STRZYŻOWIE  
POSIADA DO SPRZEDAŻY  
dwie maszyny parowe w średnim stanie technicznym:  
maszyna marki „Eduar Ahlborn” o mocy 35 KM  
maszyna (bez marki) o mocy 12 KM  
Termin zgłaszania ofert upływa z dniem 20 kwiet-  
nia 1961 roku. K-666/1

PRACOWNICY POSZUKIWANI  
ZASTĘPCĘ GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO, MAJSTRA STACJI OB-  
SŁUGI, 20 MECHANIKÓW SAMOCHODOWYCH oraz 30 KIEROW-  
CÓW SAMOCHODOWYCH z I i II kategorią prawa jazdy zatrudni  
natychmiast Oddział Państwowej Komunikacji Samochodowej  
w Siałowej Woli. Wymagane kwalifikacje zgodne z Zarządzeniem  
Ministra Komunikacji nr 249 z dnia 9 września załącznik nr 1.  
Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu, mieszkań nie  
zapewniamy. Podania składac należy osobliście w Dyrekcji Okrę-  
gowej PKS Referat Kadr w Siałowej Woli, ul. W. Wasilewskiej.  
K-648/3

INŻYNIERA budownictwa lądowego lub sanitarnego z długolet-  
nią praktyką i uprawnieniami na stanowisko naczelnego inżyniera  
oraz dwóch INŻYNIERÓW lub TECHNIKÓW z uprawnieniami  
na stanowiska starszych inspektorów nadzoru zatrudni Wydział  
Zdrowia i Opieki Społecznej Prezydium WRN w Rzeszowie. Waru-  
niki pracy i płacy do omówienia w Wydziale Zdrowia Prez.  
WRN w Rzeszowie. K-656/2

KIEROWNIKA stoiska z artykułami gospodarstwa domowego  
w WDT w Nisku przy ul. Kościuszki 18 zatrudni natychmiast Po-  
wiatowy Zarząd Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”  
w Nisku. Warunki pracy i płacy do omówienia w biurze PZGS  
„SCH” Referat Kadr Nisko, ul. Rzeszowska 42. K-657/2

TRZECH TECHNIKÓW BUDOWLANYCH na stanowiska kierow-  
ników budowy zatrudni natychmiast Ośrodek Remontowo - Bu-  
dowlany LP w Dąbrówkach k/Lańcuta. Warunki pracy i płacy do  
omówienia na miejscu. K-658/2

BRYGADĘ 6-8 OSÓB, w tym również kobiety, zatrudni natych-  
miast Cegielnia Kąkolowa, p-ta Osieczna, pow. Leszno, poznań-  
skie, telefon Osieczna 88. Kwatery na miejscu. K-673/1

FACHOWCA na stanowisko pracownika punktu, znajdującego się na  
usługach z zakresu: tapicerki, rybników oraz tapicerki samocho-  
dowej zatrudni natychmiast Spółdzielnia Pracy Tapicerów „Miodzi”  
w Rzeszowie. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu.  
K-669/1

TECHNIKÓW ELEKTRYKÓW, wymagane wykształcenie średnie  
i praktyka (praca w terenie) oraz MAGAZYNIERÓW, wymagane  
wykształcenie średnie i znajomość materiałów elektrycznych  
(praca w terenie) — przyjmie Zakład Budowy Sieci Elektrycz-  
nych, Kraków, ul. Wadowicka 36. K-672/1

**Uwaga Rolnicy — CRS „Sam. Chl.”**  
**Przedsiębiorstwo Obrotu Zwierzętami**  
**Hodowlanymi w Rzeszowie**  
**organizuje spędy i zakup koni**  
o zmniejszonej wartości  
użytkowej w bardzo dobrej kondycji o wadze od 450 kg  
oraz zakup żrebiąt w bardzo dobrej kondycji, urodzo-  
nych w 1959 roku i 1960 roku, w następujących miej-  
scowościach w dniach:  
18. IV. br. godz. 10 na targowicy w Strzyżowie  
18. IV. br. godz. 10 na targowicy w Leżajsku  
19. IV. br. godz. 10 na targowicy w Ropczycach  
20. IV. br. godz. 10 na targowicy w Lubaczowie  
21. IV. br. godz. 10 na targowicy w Nisku  
21. IV. br. godz. 10 na bazie w Przeworsku  
Ponadto zakup koni o zmniejszonej wartości użytko-  
wej odbędzie się w dniach:  
19. IV. br. godz. 10 na targowicy w Zagórz  
20. IV. br. godz. 10 na targowicy w Zarszynie  
24. IV. br. godz. 8 na targowicy w Rymanowie  
24. IV. br. godz. 12 na targowicy w Krośnie  
K-668/1

PAŃSTWOWA KOMUNIKACJA SAMOCHODOWA  
ZAWIADAMIA  
że od 16 kwietnia br. kursować będzie pospieszny  
autobus na trasie  
**Rzeszów — Warszawa**  
Cena biletu 124,80 zł  
2,45 Rzeszów Dom Kultury WSK 23,30  
3,00 Rzeszów Dworzec PKP 23,15  
3,34 Kolbuszowa 22,39  
4,00 Dąba 22,15  
4,21 Tarnobrzeg 21,54  
4,38 Sandomierz 21,35  
5,53 Ostrowiec 20,15  
7,23 Radom 18,40  
9,48 Warszawa „Hotel Polonia” 16,27  
9,55 Warszawa dw. autobusowy 16,20  
Sprzedaż biletów na jazdę tam i z powrotem prowa-  
dzi „Orbis” i kasa PKS. K-651/3

GORLICKIE  
ZAKŁADY PRZEMYSŁU TERENOWEGO  
w Gorlicach, ul. 1 Maja 25

OGŁASZAJĄ PRZETARG  
na dostawę kótek bakelitowych białych do wózków dziecię-  
cych wraz z oponkami i dekielkami niklowanymi na podkła-  
dzie miedzi w liczbie 4600 sztuk.  
W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwo-  
we, spółdzielcze i prywatne. Oferty wraz ze wzorami należy  
przesłać pod adresem przedsiębiorstwa do 20 kwietnia  
1961 roku.  
Otwarcie ofert nastąpi komisyjnie dnia następnego o go-  
dzinie 14.  
Zastrzegą się prawo wyboru oferenta i unieważnienia  
przetargu bez podania przyczyn. Bliższych informacji udzie-  
la Dział Zaopatrzenia i Zbytu. K-670/1

## OGŁOSZENIA DROBNE

LEKARZOWI medycyny MIE-  
CZYŚLAWOWI HUBERTOWI za  
bezzinteresowne zaopiekowanie się  
chorym bratem w dniu 8 kwiet-  
nia składają podziękowanie  
Krzeszowie. G-504/1

DR ZBIGNIEWOWI Rymkiewiczowi  
Ordynatorowi Oddziału  
Chirurgicznego Szpitala w Jaro-  
sławiu, chirurgom Antoniemu  
Ziętkowi i Stanisławowi Soloc-  
kiemu za umiejętne przeprowa-  
dzenie skomplikowanej operacji  
oraz całemu personelowi lekar-  
skiemu i pielęgniarskiemu za  
bardzo troskliwą opiekę i zycz-  
liwość — gorące podziękowanie  
składają Lidia Nartowska.  
Pg-501/1

PANU doktorowi MARIANO-  
WI HUBICKIEMU za wyleczenie  
mego męża z ciężkiej choroby  
pozwalam sobie tą drogą złożyć  
serdeczne podziękowanie — Mar-  
kowska. Pg-497/1

WSZYSTKIM, którzy okazali  
nam wiele współczucia oraz od-  
dali ostatnią pomoc przysługę  
zmarłemu Jakobowi Machonowi  
gorące podziękowanie składa zo-  
na z dziećmi. Pg-494/1

DYREKTOROWI Szpitala w De-  
bicy dr medycyny Stanisławowi  
Podobie za przeprowadzenie cięż-  
kiej operacji naszymu synowi Ka-  
zimierzowi Lewowi i uratowanie  
mu życia serdeczne podziękowanie  
składają rodzice. G-486/1

## ZGUBY

PIETRUSZKA Marian zgubił le-  
gitymację wydaną przez Urząd  
Pocztowy — Jarosław. Pg-502/1

STYS Anatol zgubił tablicę re-  
jestracyjną nr RF-7538 na moto-  
cykl wydaną przez Wydział Komu-  
nikacji w Łańcut. Pg-489/1

W DNIU 30 marca zgubiono na  
trasie Łódź — Przemysł tablicę  
rejestracyjną próbną nr R-045-PR  
wydaną przez Wydział Komuni-  
kacji Prez. MRN w Przemyslu.  
Pg-498/1

PAŃCZAK Bazyli zgubił świa-  
dectwo dojrzałości wydane w  
1956 r. przez Technikum Budo-  
wlane — Toruń. Pg-495/1

GADAJ Władysława zgubiła ama-  
torskie prawo jazdy nr 637, ka-  
tegorii motorowo - samocho-  
dowej wydane przez Wydział Ko-  
munikacji Prez. MRN w Siało-  
wej Woli. Pg-493/1

JAKUBOWSKI Józef s. Wojcie-  
cha zgubił świadectwo ukończenia  
w 1933 r. Dokszt. Szkoły Zawo-  
dowej w Sokółowie Mip. G-485/1

FORNAL Maria zgubiła legity-  
mację studencką wydaną przez  
Studium Nauczycielskie w Rze-  
szowie. G-487/1

NAUKA  
KORRESPONDENCYJNE kursy  
księgowości. Informacje: Lublin,  
skr. poczt. 105. K-637/15

KUPNO  
KUPIE „Moskwicza 407” lub  
„Warszawę” — podać cenę, stan,  
przebieg, rok produkcji — Wi-  
śniowski, Otwock, Górna 18.  
K-664/1

PRACA  
POTRZEBNA pomoc domowa do  
pracującego małżeństwa i 10-  
miesięcznych bliźniaczków. Oferty  
kierować: Wrocław, ul. Stajowa  
11 a, 5. K-663/4

## LOKALE

SAMOTNY poszukuje pilnie po-  
koju lub pokoju sublokatorskiego.  
Oferty: Rzeszów, Biuro Ogłoszeń.  
G-487/1

## SPRZEDAŻ

MOTOCYKL marki „Jz 350” w  
stanie dobrym i maszynę dzie-  
wiarską „Rapidex” — sprzedam  
tanie, Rzeszów 1 Maja 4/4.  
G-495/1

SPRZEDAM parcelę budowlaną  
1000 m<sup>2</sup> na Osiedlu Słocina z ure-  
gulowanym stanem własności.  
Wiadomość Rzeszów, ul. Chod-  
kiewicza 3/18. G-494/1

GOSPODARSTWO hodowlane 2,5  
ha, staw, obszerne, zelektryfiko-  
wane zabudowania gospodarstwa w  
pobliżu miasta powiatowego  
sprzedam. Bronk, Gdynia, Ko-  
synierów 13. Pg-503/1

GOSPODARSTWO 5 - morgowe  
zelektryfikowane, sad, ziemia II  
i III klasy obok stacji Żurawica  
— sprzeda właściciel. Wiado-  
mość: Przemysł Zasanie, Wróble-  
wskiego 14 m. 1. Pg-496/2

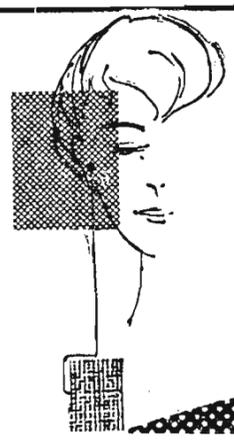
OKAZJA! Gospodarstwo rolne  
75 ha zelektryfikowane bez in-  
wentarza sprzedam lub wydzier-  
żawie całkowicie lub częściowo  
oraz ziemię bez zabudowań prze-  
dam. Ziemia penszno - buraczna  
na przy wosie, blisko miasta,  
woj. poznańskie. Zgłoszenia: No-  
wicki, Gniezno, ul. 22 Lipca 31/1.  
Pg-500/1

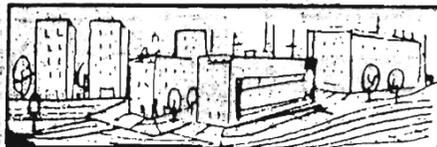
SPRZEDAM motocykl marki „Ja-  
wa” — 250 na dziesiętnastkach.  
Stan bardzo dobry. Rzeszów, pl.  
Wolności 12 m. 8. Oglądać od  
godz. 15.00—17. G-493/1

SPRZEDAM ginekologiczno - po-  
łożniczy zestaw narzędzi lekar-  
skich. Dr Antoni Pajak, Żołyńca,  
pow. Łańcut. G-483/3

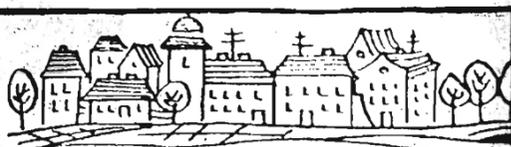
**Czy pamiętasz?**  
**We wtorek — 18 kwietnia — ciągnienie**  
**Krajowej Loterii Pieniężnej**  
Nie zwlekaj do ostatnich dni — wybierz sobie los

**UWAGA SŁABO SŁYSZĄCY!**  
**Wielka**  
**obniżka cen**  
na tranzystorowe wzmacniacze słuha  
APARAT TYP AS-2  
z 1.230 zł na 750 zł — (przewodnictwo po-  
wietrzne)  
z 1.550 zł na 1.050 zł — (przewodnictwo ko-  
stne)  
Do nabycia: w sklepach BZTS, Warszawa, ul.  
Mazowiecka 6/8, Wrocław, pl. PKWN, Kraków  
ul. 18 Stycznia, blok 9 a, we wszystkich sklepach  
Woj. Przeds. Handlu Sprzętem Medycznym oraz  
we wszystkich sklepach branży radiotechnicznej.  
K-541/1





# RZESZÓW



Piątek  
14  
kwietnia 1961 r.



**RZESZÓW**  
**NOCNE DYZURY APTEK**  
Apteka Społeczna nr 81  
pl. Wolności  
Stary dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 4, ul. Dąbrowskiego 55



Państwowy Teatr im. W. Sienkiewicza  
Pigmalion — godz. 19



**ZORZA** (ul. 3 Maja) —  
Zona modna (panorama)  
(USA 1. 15)  
godz. 15.30, 17.30, 19.45  
**MEWA** (ul. Dąbrowskiego) —  
Czas przeszły (pol. 1. 15)  
godz. 16  
**SWIT** (ul. Langiewicza) —  
Dwa pokolenia (wl. 1. 15)  
godz. 17, 19  
**AMOLLO** (Staromieście) —  
Kbrarze Pacyfiku (1 seria)  
godz. 17, 19  
**PRZODOWNIK** (ul. Petrow-  
skiego) —  
Szwadec, oskarżenia  
(USA 1. 15)  
godz. 17 i 19.20

UWAGA: Repertuar kin podaje-  
my wg informacji GWF.



**GOTYK WE FRANCJI** — od-  
czyt art. malarza C. Kotowic-  
za (WPK sala nr 30, II p.) —  
godz. 19



**PROGRAM I**  
Program dnia: 6.10 15.05  
Wiadomości: 5.00 6.00 7.00 8.00  
12.05 16.00 18.00 20.00 23.00  
9.00 Dla kl. III (przyroda)  
9.20 Piosenki polskie 10.50 Bu-  
dujemy Szkoły Tysiąclecia  
11.00 Audycja literacka 11.30 Z  
okna „Kodźca” o dziecku  
12.15 Gra Polska „Kapsla” pod-  
aw. F. Dzierżanowskiego 13.00  
Audycja dla kl. III Radio-rekla-  
ma 13.05 Muzyka baletowa 15.10  
Audycja dla młodzieży „szko-  
ła” 15.05 Radiostacja młodzieży  
16.00 Utwory chóralne kompo-  
zytorów polskich 17.30 Kon-  
cert popołudniowy 18.40 Radio-  
reklama 19.00 Pięć minut od-  
powiedzi 19.05 Uniwersytet Ra-  
dio 20.25 Wiadomości spor-  
towe 21.00 Notatnik kultural-  
ny 21.10 Koncert zyczeń 22.00  
Taniec i piosenka 22.30 Audy-  
cja z cyklu „Dzieło Liszta”

**PROGRAM II**  
Program dnia: 6.40 15.25  
Wiadomości: 5.30 6.30 7.30 8.30  
12.05 15.00 19.00 23.30  
9.00 Koncert solistów 9.20 Co  
przynoszą nowe problemy 9.40  
Polskie zespoły rozrywkowe  
10.50 Melodie filmowe 11.20  
Muzyka operowa 12.15 Felie-  
ton na tematy międzynarodowe  
12.45 Radiowy kurs nauki  
języka angielskiego 13.50 Mu-  
zyka dla wszystkich 15.05  
Utwory fortepianowe 15.55 Dla  
dzieci — odcinek opowia-  
nia 16.00 Piosenki ludowe Gra-  
zy 17.00 Polska muzyka  
rozrywkowa 18.10 Radio-rekla-  
ma 19.05 Wirtuozii akordeonu  
19.30 „Cisza i clemność” nowe  
wiersze 19.30 Transmisja kon-  
certu symfonicznego 21.17 Wia-  
domości sportowe 21.50 Melo-  
die taneczne 22.05 Teatr Pol-  
skiego Radia 23.05 Ze świata  
jazzu.

**ROZGŁOSNIA RZESZOWSKA**  
PR

6.15 Audycja dla wsi 6.20  
Późnociężki wiejski 6.30  
Wiadomości z Rzeszowskiej  
16.10 Co wiesz o programie  
wyborczym 16.15 „Mikrofon 61”  
— aud. w oprac. W. Glowacza  
16.35 Melodie ludowe.

## Kto zgubił lub komu ukradziono pieniądze?

Na posterunku miejskim MO w Sandomierzu znajdują się znalezione pieniądze, o których zagubieniu lub kradzieży dotychczas nikt nie zgłosił. Osoby, które zgubiły, lub którym skradziono pie-

## Piękny czyn młodzieży Liceum Ogólnokształcącego w Rzeszowie

Młodzież Liceum Ogólnokształcącego przy ul. 3 Maja w Rzeszowie nie ma dotąd odpowiednich pomieszczeń na pracownię robót ręcznych. W starym budynku poklasztornym, w którym mieści się Liceum nie można było włączyć na ten cel — ze względu na ciasnotę — ani jednej izby. Z tych względów postanowiono wybudować w podwórzu, systemem gospodarczym, dodatkowy obiekt na pracownię. Postanowić łatwo — z realizacją jednak trudniej, zwłaszcza gdy nie dysponuje się odpowiednimi na ten cel funduszami. Okazuje się jednak, że przy dobrej woli i ambitnej postawie dyrekcji, grona pedagogicznego oraz Komitetu Opiekuńczego i Rodzicielskiego jak też entuzjazmie ogółu młodzieży — sporo prac można wykonać w czynie społecznym, uzyskując w ten sposób znaczne oszczędności. Projekt budynku, kosztorys i obliczenia statyczne wykonał bezinteresownie inżynierowie arch. Michał Meron i Jan Kwasek. Cegła na byto po znacznie tańszej cenie z przetargu, w związku z rozbiórką starego budynku mieszkalnego przy ul. Pawła Findera.

Młodzież Liceum postanowiła oczyścić

wspomnianą cegłę z zaprawy murarskiej i przygotować 25 tys. sztuk. Poważną trudność stanowił brak środków transportu — ale i na to znalazła się rada. Z pomocą szkole w jej kłopotach przyszyły instytucje sprawujące patronat, a mianowicie WZGS i Rzeszowskie Przedś. Budowlane dostarczając samochodów. Kiedy okazało się, że i te środki transportu nie wystarczają, dodatkowe otrzymano bezinteresownie z Woj. Przeds. Handlu Meblami i Prezydium WRN. Załadunkiem do samochodu i wyładunkiem cegły na miejsce zajęła się młodzież klas VIII, IX i X. Prace przeprowadzono dzięki temu b. sprawnie.

Obecnie młodzież klasy XI przystąpi do prac przy wykopach fundamentów. Niezależnie od tego postanowiła ona w czynie 1-majowym wykonać wszystkie nie wymagające specjalnych kwalifikacji roboty pomocnicze przy budowie obiektu.

W ten sposób obiekt będzie wykonany już do końca czerwca br. znacznie tańszym kosztem niż poprzednio przewidywano. Czyn młodzieży Liceum Ogólnokształcącego w Rzeszowie zasługuje na pełne uznanie. (j)

## W Rzeszowie zorganizowano pierwszy Uniwersytet Wieczorowy dla Rodziców Wykładowcami — wybitni fachowcy i profesorowie wyższych uczelni

Z inicjatywy Komitetu Rodzicielskiego Szkoły Podstawowej nr 10 na Osiedlu WSK w Rzeszowie, Zarządu Osiedlowego Domu Kultury i Oddziału Wojewódzkiego TWP zorganizowano pierwszy na terenie miasta Uniwersytet Wieczorowy dla Rodziców. Potrzeba zorganizowania takiego ośrodka wynikała stąd, że wielu rodziców natrafiało na duże trudności w wychowaniu swych pociech i zwracało się stale do kierownictwa szkoły z prośbami o pomoc czy radę. Organizatorzy — aby zorientować się czy ogół rodziców poprze ich inicjatywę, zwrócił się do ojców i matek z ankietą, która była równocześnie akceptacją programu i zgłoszeniem uczestnictwa w wykładach. Wyniki przesyłały wszelkie oczekiwania. Zgłosiło się bowiem blisko 800 osób, które z zadowoleniem przyjęły propozycję zorganizowania tej tak popularnej obecnie uczelni. W oparciu o wyniki ankiety organizatorzy jeszcze raz szczegółowo opracowali program i tematykę wykładów, zapewniając

równocześnie udział w charakterze prelegentów najwybitniejszych fachowców z dziedzin psychologii, pedagogiki, zdrowia i innych. M. in. szereg prelekcji wygłosią profesorowie uniwersytetów z Krakowa, Wrocławia, Łodzi, Poznania i Warszawy oraz wybitni lekarze i naukowcy. Ostatnio odbyło się uroczyste

otwarcie Uniwersytetu. Udział w nim wzięli przedstawiciele partii, dyrekcji WSK, władz szkolnych, Komitetu Rodzicielskiego i ponad 400 rodziców. Zebranych powitał kierownik szkoły tow. Leon Pięta, omawiając cel i zadania Uniwersytetu, po czym pierwszą inauguracyjną prelekcję na temat: „Okres dojrzewania u dzieci i związane z tym metody wychowawcze”, wygłosił dyrektor Studium Nauczycielskiego w Rzeszowie, dr. Władysław Kazior.

Wykład wzbudził duże zainteresowanie, a prelegenta nagrodzono burzą oklasków.

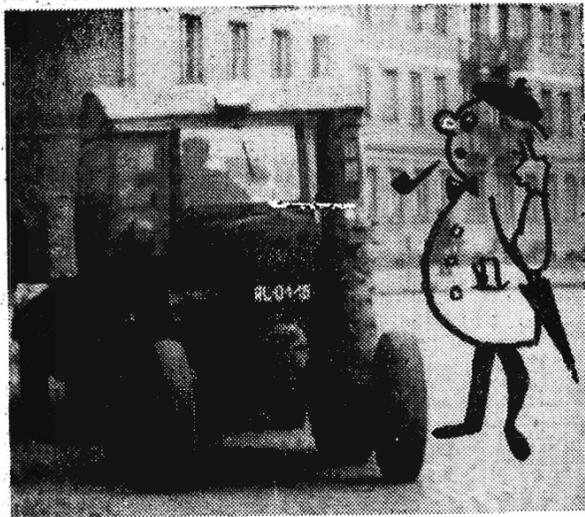
Na propozycję organizatorów ustalono, że wykłady odbywać się będą dwa razy w miesiącu w godzinach wieczornych. (j)

## KOMUNIKAT

Dzieńnicowy Komitet Frontu Jedności Narodu nr 8 zawiadamia mieszkańców ulic: Bernardynskiej, Matejki, pl. Farnego, Tkaczowa, Turkienięza, Borelowskiej, Czarneckiego, Grunwaldzkiej, Kordeckiego, Kolałaja, Kałkarskiej, Komarskiego, Krótkiej, Masarskiej, Podwala, Półkole, Towarnickiego, że w dniu 14 bm. godz. 19 w auli Technikum Bu-

platny. Wyświetlone, zgodnie z planem sekcji kulturalno-światowej filmy: „Baśka dla dzieci pt. „Przygoda na Szczelincu”. Film fabularny pt. „Tajna drużyna” prod. Jugosłowiańskiej. Zapraszamy się wszystkich mieszkańców tego rejonu. Wstęp bez-

## Z wędrówek Pstruczka



Najwyższa pora, bym zabrał i ja głos. Milczalem, pozwalając innym wysuwając postulaty pod adresem władz miejskich, ciesząc się ze spotkań radnych ze społeczeń-

stwem dały okazję do przedstawienia wielu bolączek. Sądząc z zapewnien kandydatów na radnych wiele dziedzin naszego życia zostanie usprawnionych.

Dziś pozwałam sobie przypomnieć przyszłej MRN postulatni wysuwany już wielokrotnie, a tym razem sądzę że po raz ostatni — o konieczności wydania zakazu jeżdżenia traktorami przez nasze miasto. Pora najwyższa podjąć taką decyzję — proszę wszystkich kandydatów na radnych MRN.

## Spacerkiem po Rzeszowie

**★ POCHWAŁA CODZIENNOŚCI ★ ZOBOWIĄZANIA I... ★ ASTROLABIUM Z JODŁOWEGO DRZEWA ★ KONTAKCJA, WE WSTĘGACH I KORALACH ★ PERKAL NA PRZYMROZKU**

Jeszcze tylko dwie kartki zerwane z kalendarza i niedziela — 16 kwietnia — dzień wyborów. Jak więc przystało na ostatnie przedwyborcze „goźny”, miasto, jego witraży pełne są fotografetek i hasel. Różne pod względem treści, mają one to wspólne, że niczego nie obiegują na wiatr. Najżywczej treścią wyborczej kampanii są te wszyst-

kie problemy i sprawy, o które zabiegamy na co dzień i które mają swój pełny, realny podkład w planach gospodarczych, w przyjętej przez nas wszystkich platformie F.J.N. Tak więc tydzień toczy się w mieście wypełniony pracą, w wielu zakładach i dzielnicach pełno jeszcze dodatkowo realizowanych zobowiązań, czy now, inicjatyw. Niepośledni ma w tym udział młodzież, która na terenie Rzeszowa zawiązała ponad 400 brygad współzawodniczą, około 300 z nich współzawodniczy o tytuł brygady pracy socjalistycznej. Młodzi lubią poematy, swoje zrozumienie dla piękna „praktykują” w tzw. teatrze poezji. W minioną niedzielę na scenie teatru wystąpiły młodzieżowe zespoły poezji z WDK, oba nagrodzone przez Woj. Wydział Kultury, które recytowały „Rower” Szenwalda oraz „Astrolabium z jodłowego drzewa” Sliwiaka. W tygodniu, gdy pierwszy czołowiek z Ziemi wyleciał w kosmos, ciekawe było posłuchać poetyckiego opowiadania o dziejach Kopernikowego odkrycia. Szumnie i gwarnie młodzi z czterech powiatów przybyli na swój przedwyborczy wiec do Rzeszowa. Kandydaci na posłów do Sejmu przypominali Deklarację Praw Młodego Pokolenia — wyraz buntu i protestu przeciwko nędzy i bezrobociu — uchwaloną w naszej lańcuckiej Kraczkowej w r. 1936. Na wielkiej sali siedziała młodzież, dziewczęta w pięknych strojach ludowych, z mnóstwem wstę i koralu. Z kwiatami i meldunkami w rękach. Gdy chłoncy w harcerskich mundurach, dziewczęta w barwnych spódnicach i gorsetach stawały na trybunie, śmiało, głośno i z dumą mówili o swych osiągnięciach, o nauce, pracy, o awansie. I nie brakło wśród nich słuchacza naszej młodzieżowej Wyższej Szkoły Technicznej. Na wiecu

była ciepła atmosfera. O ciepłe wiosennym do wczoraj nie można było mówić. Wielki sklep tekstylny ogłosił już wprawdzie tydzień różnokolorowych perkali, ale chłodne dni ciągle jeszcze wołają o „coś” wspaniałego. W wełnianych, wiosennych piaseczkach paradygują rzeszowskie eleganki, a paski i tzw. talie, zgodnie z nakazem mody, mają skromnie przesunięte w okolicę... kolan. W mieście jest już trochę zakładów w sprawie pogody jaka obstarowana jest na najbliższą niedzielę. Zakłady pracy, które podjęły patronat nad obwodowymi komisjami wyborczymi, a zakładów takich jest 31, mają sobie za punkt honoru, dostarczyć swym lokalom wyborczym nie tylko wyposażenie, ale i sporo wiosennych kwiatów...

KATARZYNA KTOZACZ

## NOWINY RZESZOWSKIE

— pismo codzienne, wydawane przez Wydawnictwo Prasowe „Nowiny Rzeszowskie” — RSW „Prasa”. Redaguje kolegium. Adres redakcji: Rzeszów, ul. 22 Lipca. TELEFONY: Centrala 2056, 2057; redaktor naczelny 1775, zastępca redaktora naczelnego 1618; redakcja nocna 5017; administracja 1656, sportowy 1358; sekretarz redakcji i wszystkie działy łączą centrala. Oddziały redakcji: Przemysł, ul. Warszawskiego 13, tel. 2700, Krosno, ul. Nowotki 12, tel. 499, Tarnobrzeg, ul. 1 Maja 61, tel. 291, Biuro Reklam i ogłoszeń — 4852.

Zamówienia i preprinty na numerate przyjmowane są w terminie do dnia 15 miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty przez: urzędy pocztowe, listonoszy oraz oddziały i delegatury „Ruch”. Można również zamówić numerate dokonując wpłaty na konto PKO i OM Rzeszów nr 9-6-444 PUPiK „Ruch” w Rzeszowie, ul. Asnyka 9. Cena prenumeraty miesięcznej — zł 12.50, kwartalnej — zł 37.50, półrocznej — zł 75, rocznej — zł 150. Druk. Rzeszowskie Zakłady Graficzne — Rzeszów. P-5-675

## Nasz konkurs Czy znasz Rzeszów szesnastolecia?



Szoste zdjęcie naszego konkursu przedstawia dom pod kolumnami, jeden z niewielu w mieście, z tego też powodu sądziśmy, że odgadnięcie nie sprawi nikomu trudności.

**KUPON KONKURSOWY**  
Zdjęcie nr 6 przedstawia .....  
..... przy ulicy .....  
Nazwisko i imię wysyłającego .....  
Dokładny adres .....